



N^ro 122

folia 19

compactura munitus m. Septembri 1903

Karta 1.

Sstiastia zdrawy y wsseho dobrého. Na dluhý [illegible]
[illegible] W. m. [illegible]. Slowutnj panowé [illegible]
[illegible] y pánowé [illegible] Nowáy [illegible]
[illegible] do W. m. [illegible]
[illegible] W. m. [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

1567.
1568.
1569. y 3e
1570. [illegible]

[illegible]

mij zaplatitix. dum Chlomtku sam se domnie
přistawiti: a ja wam: budu za čtyri leta
jakto bych nyni spolna wsecko quittowall.
[illegible] w [illegible] sobie zahonu [illegible] potomni [illegible]
z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible]
[illegible] plnily. Jestliže wam ta Conditij gedo
ba daij wiss mij [illegible]. prosym wida. tego
[illegible] mij [illegible] [illegible] [illegible] mij
Costnyj [illegible] [illegible] a za [illegible]
z H: [illegible] [illegible] [illegible] od wam [illegible]
z [illegible] mij se [illegible] [illegible] z [illegible] mij se z [illegible] tego
zadanie [illegible] [illegible] gesti. [illegible] se wam
nebrodiz podobalo [illegible] se [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] bo stego za [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] moga [illegible] [illegible] se [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
hodne. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] sobie [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] za [illegible] bige [illegible] bude. [illegible] wam
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] mnie [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] bog [illegible].

A ktemu W. M. raczycie dacz sprawę wedle
ceddy. Oszatt ia ten kaszdy slusznÿ a chrze-
scianskij [illegible] zachowam, iż do W. M. wedlug
[illegible] / bega ÿ sumnieniÿ [illegible]
[illegible] slusznij [illegible] [illegible]
[illegible] bo w przyttomnosczi. Daij [illegible]
[illegible] a [illegible] pan bog [illegible]
Bogoslawionij [illegible]
[illegible]
[illegible]
w [illegible]
[illegible]
[illegible] Zatym W. M.
panu bogu poruczam. Dan [illegible]
6. Novembris A[o] 1570

Prosz [illegible] W. M. [illegible]
[illegible]
[illegible] bo wolyi [illegible]
[illegible]

Stanislaus : [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Lyst barzo potrzebny
od Je° M[ości] Pana Andrze:
ia Tenczinskiego Woiewo:
dy Crakow: O Arende
o Sep[illegible] pod:
Lessem, [illegible] grunt Ussarski

Juditium Magnum Banitum expositum est per Generosum Dominum Jacobum Thomaszowski Capitaneum Tyczinensem in Nouagora Anno Domini 1587 die 26 Februarij, et per Proconsulem Michaelem Krupski, et alios sex Consules, Andream Ploczek, Stanislaum Stawinoga, Jozeph Markowicz: nec non per Andream Aduocatum et per septem Scabinos Juratos nominibus et cognominibus eorum expressis: Thomam Rzeznik, Sebestiam Lizak, Stanislaum Janowicz de Miekina, Albertum Baranek, Stanislaum Godyn, Joannem Piotran de Czerna, Joannem Regula, de Ostreznica: cuius causa sic processerunt.

Jozeph Swiecz Skrzessowicz zalowal sie na Mathissa Sarbe o zabiczie Stanislawa Zieblij brata y przyiaciela swego.

Szarba Mathis do thego nieznal sie zabiczia

Item tenze Jozeph mowil, Iss the prziczinij ktore Sarba pokazuie nie maią miec do thego: ale iego ostathnia wolia ktora przi ostatniey godzinie powiedzial iss od Mathissa Sarby sszedl s swiata.

Ith tenze Matis Sarba na the slowa odpowiedzial. Ja sie do thego nieznam: ale sie odwolue podlug Prawa

Jego Mosc Pan Starosta the sprawe wzial sobie od iutrzeisszego dnia za thidzien ku uczinieniu Decretu wtey sprawie: wibacziwszij scrutinio othim zabithim: do ktorego Decretu maią bidz obie stronie na Zamku gothowij

Item Michalecz Jan zalowal sie na Marczina Dudka o mitho zasluzone Reginie siestrzenicy swey y o zniewolenie ktore sie tam stalo wdomu iego

Dudek stanawssi zeznal sie iss iey winien zlotij mitha: atho czo sie iey dostalo tho s slugą nabela

Michalecz prossil od swey siestrzenicze abij iey nagroda beła

Pan Starosta przipuszczil na Prawo iesli ma biez mito placzone czeladni-
kowi gdi sie niepORzadnie chowa: A iaka ma bidz wina karan, y kto

Prawo nalazlo Decret Ize gospodarz ma bidz karan kopą wini, á ona mitho
m straczicz dla tego: Isz mu dom zeszromoczila

R kazal Pan starosta zarasz kopę wini polozicz Marczinowi Dudkowy

Tasz Siestrzenicza Pana Michalczezia zalowala sie na sluge Marczina Dudka
Pana, Ze snim plodem zastapila. A on sie do tego niezna: mowiącz ze pier:
wey powiedala na mego swaka y na insze

I E M. Pan Starosta przipuszczil tho na Prawo: ktora sie strona blisza odwiescz
ntim. Prawo nalazlo Isz sie blizey temu Piotrowi odwiescz Prawem yszsstego
niewinien oczo go obzalowala: A tho ma uczinicz wpierszi Piątek po S. Woyczyechu.
S Strony chusts zastazonie: Prawo nalazlo ze powinien iey chusti widacz Dudek
do slonecza zachodu.

Dudek kopę wini do trzecziego dnia ma odprawicz: Rekoymie za to stawil
Andrzeia kepke, Mathisza kuzta.
X. Dziekanowi Dudek ma zaplaczicz messne do dwu niedziel

Item Wdowa Stapanowa ma sie zareczicz iako sieroczie odda tho czo iest.
na Testamenczie napissano: gdy przidzie do lath rostropnich albo opiekuna.
y stawila Rekoymie the, Andrzeia kepke: Mathisza kuzta.

Ith koscielni sie zalowaly na dluzniki koscielne od krow na Czermiani
y na Miekiniani. Pan Starosta skazal Decretem aby beli do
wiezienia wsadzni: á zwiezienia niewipuszczeni, asz sie zarecza iako do szrzo:
doposczia zaplacza

Item Franek ma zaplaczicz do dwu niedziel Reginie Papieszcze

Thasz tho Papieszka zalowala sie na Sebestiana Swierczka ze swią dziatky
splodzil: oktore nicz niedba any omie

Prawo nalazlo Decretem: Isz Jan Chluchielko ma Prawo uczinicz iako
niewinien tego czo nan mowila Agnieszka Baba s spitala wpierszi Piątek
po S. Woyczyechu. na czo ma Rekoymie stawicz iako ma dosiacz.

Swierczek do trzecziego dnia ma wini kopę odprawicz za Rekoiemstwem za
czo reczily Woyczyech Wnek. Woyczyech kuzorek.

Sczesni Wnek Szermney Rekoymie ma postawicz iako ma zaplaczicz
dlug Panu michalowi krzyszkiemu zlottj, do ktorego sie zeznal: A za czo
stawil Rekoymie Sina swe Tomassa wnelczka. Isz ma do szeszczy niedziel
ten dlug zaplaczicz

L. J. C.

Proceder Sprawy agitowaney przed Urzędem Prawa Nowogorskiego [illegible] nie zgromadzonego ato natenczas rezyduiącego P. Andrzeia Dow[illegible]alskiego Jana Tarabulskiego. Grzegorza Korta &c. Raycow y Przysięgłych A. P. Woyciecha Durskiego Woyta we Wsi Morawicy Dobrach Dziedzicznych J. O. X-cia Jmci Czartoryskiego Woiewody Ruskiego Pana y Dobrodzieia naszego po Zabiciu Jana Banduty rodem Zteyze Wsi Morawicy, Ktorego Stanisław Płonczyk Zteyze Samey Wsi Morawice porwadziwszy się w Browarze Morawickim, a potym do iego Własney chałupy umyslnie przyszedszy z Stanisławem Duszykiem siekierką ubił ktory tylko po zadanych razach nieżył więcey nad godzinę plus minus Datt w Morawicy D. 15. 8bris 1737mo

Inkwizycya.

W Roku Pańskim 1735 w dzien Poniedziałkowy po Niedzieli pierwszey po Swięcie S. Bartłomieia Apostoła Jmc P. Zaleyski Rayca Krakowski natenczas Dzierzawca Klucza Morawickiego przyiechawszy do Morawice. po zakonczonym Zniwie Oziminy czeladz Gromadzka przyniesli Jmć Panu Dzierzawcy Wieniec Z Ozimiego Zboza z muzyką do Dworu, ktorym kazał dać gorzałki kilka garcy te wypiwszy poszli do Browaru y tam Sobie podpili lepiey, kędy piią od południa aż do nazaiutrza rana przez całą noc ktorym Jan Banduta z Bratem Swoim rodzonym Bartłomieiem Bandutą grali na skrzypcach ieden a drugi nabasach y gdy tedy rano niechcieli grać dłuzey tenze Stanisław Płonczyk wziąwszy basy potłukł ostol, o ktore potłuczenie basow upomniał się Bartłomiey Banduta temusz Stanisławowi Płonczykowi aż od słow przyszło do bicia y za czupryny, kędy ich ludzie rozwadzili potym po owym [illegible] nu Bartłomiey Banduta poszedł do swoiey chałupy a Jan Brat iego [illegible] się w Browarze gdzie poniedługim czasie tenze Płonczyk Stanisław znowu zwadziwszy się z Bratem tegosz Bartłomieia Banduty Janem, bili się przed Browarem na Błoniu. lecz niemasz zadnego aby swiadczył kędy ta okazya do bitwy międzi niemi wszczęła się ponieważ wszyscy piiani byli, y iak po owey bitwie Jan Banduta poszedł do chałupy swoiey. a Stanisław Płonczyk do Sadu Dzieze Młynarza do Budy do Sadownika ktory Sad ten był kupił u tegosz [illegible] ze y tam układł się do ktorego przyszedszy Stanisław Duszyk tamze do Sadu y onego zruszył mowiąc mu abysię pomsał tego co mu Jan Banduta czuprynę oberwał y wstawszy poszedł zarowno z Stanisławem Duszykiem do Gospodarza [illegible] go u ktorego służył to iest Woyciecha Maia y wziąwszy siekierki dopiero obedwa poszli do tegosz Jana Banduty ktorego tylko samego zastali [illegible]

...e dzieci spiących a Zona tegosz Jana Banduty wswarze była, ytamże przy
...szy Stanisław Płonczyk iako on sam zeznaie ponieważ niemasz swiadka żadne
go inszego iakoby się miał układać na ławie a Stanisław Duszyk posrzod zakurzy
tabaki, do ktorego przyszedł Duszyk y szarpał go za gormanę ... mu chawtkę
wywał mowiąc mu czemu się niemscisz swoiey krzywdy y niebiesz Banduty
tenże też porwawszy się z ławy y obuchem uderzył kilka razy tegosz Zabitego
Jana Bandutę lecz to przyznaie że niepamięta wiele razy y abygo tenże
Stanisław Duszyk bił niewie ponieważ to piiani byli wszyscy. I kiedy się
stał hałas zzklysię ludzie pozbiegali dopierosz zastali iuż uciekaiących Stanisła
wa Duszyka ytegosz Stanisława Płonczyka, a Jana Bandutę ubitego na zie
mi leżącego ktory potym biciu ledwie godzinę żył, iako ytensz megosz Za
boyce Brat, Bartłomiey Płonczyk zeznał przyszedszy podczas tego chałasu y iesze
Zastał Zyiącego Jana Bandutę a Brata swego Stanisława niezastał ani też
tegosz Duszyka boiuż byli uciekli, y to przyznał Brat tegosz Zaboyce, że
po smierci kiedy JmP. Dzierżawca posłał Woyta yprzysięgłego do rewizyi
ciałow żadunych Nieboszczykowi Janowi Bandule. (to iest Franciszka Rogoża y
Stanisława Kowalczyka lecz iuż ci nieżyią obedwa co widzieli razy żadane) tenże
Bartłomiey Płonczyk obłoczącego w koszulę smiertelną że miał rękę prawą prze
trącona, y na krzyżach raz ieden od Siekierki żadany sinny wiecey niemasz za
dnego swiadka aby zeznał zkąd początek był tego bicia y iak się skonczyło
ponieważ ledni nieżyią drugich tu iuż niemasz ex quo że podrożni byli y nie
wiedzą zkąd

Dekret ferowany od Urzedu Nowogorskiego Zupełnie zgromadzonego prout superius
patet expresse de Nomine et cognomine in processu inquisitionis facti. Ato w spra
wie agitowaney o Zabicie człowieka niewinnego Jana Bandutę ze wsi Mo
rawica nazwaney, ktory pomieniony człowiek zabity iest od złosliwego człeka
Stanisława Płonczyka z pomocą y namową Stanisława Duszczyka zkąd takze
samey wsi Morawice niemaiąc od niego żadney krzywdy iako y sam tenże Zaboy
ca przyznaie że z sobą przetym na żadne złe słowo nieprzyszli. Wziąwszy tedy
w konsyderacyę ludzie Sądowi tę Sprawę niezborną y otworzywszy się prawa
Maydeburskiego w Saxonie opisanego na Morderców y Zaboyców ludzi do
brych iako naucza Articulo 32. iakową smiercią takowi karani bydz powinni
wte słowa Ten ktory zdobrym rozmyslem umyslnie człeka zamorduie ma bydz
wkoło wplecion, atasz kto zamorduie y zabiie zgniewu, z skwapliwosci bez
należytego umysłu, a niema nato żadney wymowki ma taki bydz sciąt.

Iaki tedy dekretnaza pamietatego Czteka y Zaboyce ludzie sądowi podług Summie wynayduią y ferują, iż tenze Stanisław Płonczyk wraz y Stanisławem Duszykiem zapomniawszy miłości bliźniego, y zapomniawszy przykazania Boskiego piątego iako Chrystus Pan przykazał quintum non occides to iest nie zabiiay a tenze Płonczyk zrazem z Stanisławem Duszykiem ważyli się tego y do domu własnego poszedszy zumysłu, tegosz Iana Szandutę zabili zaczym aby smiercią obedwa karani byli to iest Stanisław Płonczyk scięty tak Stanisław Duszyk scięty wprzod iednak aby zadostaniem iego y gdy przydzie do exekwowania onego aby rękę prawą iemu ucięta była to iest temusz Duszykowi poniewasz on naywiększą okaryą był do zabicia tegosz Szanduty Iana y Płonczyka namowił y z nim poszedł do chałupy tegosz zabitego. Co wszytko podawszy do wysokiego rozsądku y decyzyi Iasnie Oswieconego Xiążecia Imści Pana naszego Miłościwego y Dobrodzieia Dat. w Morawicy Dnia 15 Pazdziernika Roku Panskiego 1737go

Extractum ex Protocollo Officij Castrensis Nowogorcensium Manu

Andreas Zabagłowicz
Notarij Iurati
mppria

Ten Dekret na wspomnionych wyzey złoczyncow y zaboycow sorte na Stanisława Płonczyka, y Stanisława Duszyka przez Urząd mieyski Nowogorski iako iest wedlug Prawa sprawiedliwie sercowany tak aby był do Exekucyi przyprowadziony przy tey approbaciy i moiey Zwierzchnosci do ktorey to należy zalecam. Dat. w Puławach 2 8bra Xbris 1737 A.

August X. Czartoryski





Dekret na Chorzyca
morawnickiego

6

Roku Pańskiego 1737 dnia Dwudziestego Trzeciego Sierpnia Proces Spra
wy agitowaney we Wsi Rudnie przy Zamku Tenczynskim z Złoczyncami a
naprzod Jozefem Tyraczykiem ze Wsi Regulic Poddanym WW. PP. konwentu Kra
kowskiego Zakonu O. S. Franciszka przy kosciele S Andrzeia Apostola Zostaiącym
w ten niżey opisany Sposob.

6

Tenze Tyraczyk Jozef zeznal ze w Regulicach u Tomasza Ciupka w Pszczelniku wy
lupal Pszczol Pniak ieden bo ich więcey niebyło y ten miod wszedszy do Stodoly Pleban
skiey ziadl lecz nie wszytek gdyz Plebanscy Poddani mlocili y iak posli na Polu
dnie do chalup zamknąwszy Stodołę a tenze Tyraczyk w Sąsieku siedział y na
boisku z srzedzy nabral im Zyta tego co mlocili worek, y znowu do Sąsieka wlazł
z tym Zytem y tam siedział przykrywszy się słomą ci tedy przyszedszy po południu
poznali ze im nabrano Zyta a stodoła zamkniona była y szukali po Sąsiekach y
tegosz Tyraczyka nalezli pod słomą y Zyto przy nim z Worem wzieli y miodu
tego resztę wzieli y ziedli do więcey zas niczego niechciał się przyznać lubo
mu ludzie w oczy wymawiali to wszytkiego zapierał się wyznawaiąc ze więcey
nie kradł nic tylko to co przedtym na pierwszey inkwizycyi wyznał.

Dekret z inkwizycyi dobrowolnych officiose czynionych takowy Ponieważ
ten Jozef Tyraczyk nieprzyznaie się do tego co mu ludzie w oczy wymawiali oczewiste
rzeczy iego posządzaiąc Zaczym uważywszy upor iego Urząd Nowogorski zupełnie Zgro
madzony tedy na Turtury tego naznaczamy chcąc się dalej dowiedziec y inszych iego
złodzieyskich akcyi ktore mogą bydz pod pokrywką zataione takowy Stanowiemy Dekret
aby za zdaniem Prawa Maydeburskiego był pociągniony pierwszy raz a ieżeli za
pierwszym pociągnieniem nieprzyzna tedy y powtornie aby go pociągnąc, ktore
zdanie P. Mistrzu podług prawa Maydeburskiego masz wykonac.

Zdany na Turtury Jozef Tyraczyk za pierwszym pociągniem wyznał ze więcey
nic niekradł tylko to Zboze z Marcinem Misiem ktore na dobrowolney in
kwizycy wyznał y Pszczoły potupał te ktore są wyzey opisane A to czynił zna
mowy Sieradzkiey Baby z Regulic y Znamowy Stanisława Sikory z Grey
ca do ktorego y koło bose przednie przyniosł ktore ukradł u Szewczyka w Kwa
czale za niemu niedał nic Sikora tylko co raz poiesc wazy
za drugim pociągnieniem Jozef Tyraczyk wyznał ze u Łozika wylupał Pszczoł
Pięcioro lubo tylko na dobrowolney inkwizycyi przyznał się do troyga a to czy
nił z namowy Sikory gdyz y ten miod do niego zaniosł y tam go ziedli To także przy
znał zeg[o] Stanisław Sikora namawiał iuz w sadzy [...] zeby na niego nic nie
przyznawał chociaszby go y na Turtury wzieli ze ia o tobi[e] [...] chociażes u mnie
był przez kilka dni y ze m[n]ie ia ciebie nienam[aw]iał na [...]
[...]ie nic niebrał anim miodu iadł. Do niczego
[...] te słowa prod[u]kuiąc razem iuz [...]
[...]wiem y niepowiem, iedną Duszę mą[m] [...]
[...] posądzaią [...]nie tey niep[...]
Zacz[...] [...] z [...]

znac czyli ter nie wie desistimus. Ale do Dekretu przystąpiliśmy ktory takowy iest.

Dekret ferowany na Złocżyńce wyżey wspomnionego Jozefa Tyraczyka ktory niepomniąc na przykazanie Boskie niebedziesz kradł a on naprzod Zboże pokradł w Regulicach kilka korcy tudziesz pokilka razy Pszczoły wyłupował, ktorych wszytkich wyłupał Ulow Dwadziescia y piec y niemałą Szkodę ubogim ludziom poczynił Zaczym podany na Sąd Sprawiedliwy za popełnione Złosci y kradzierzy swoie wiec na Dekret Smierci Skarany takowy aby na szubienicy postronkiem karany był Co Panie Mistrzu wykonac masz wedlug S. Sprawiedliwosci A komu Się nienagrodziły Szkody poczynione poniewasz cale niemiałby czym nadgrodzic ich niech teraz napatrzy się Smierci iego w nadgrodzie ktorą wszytko wypłaca.

Eodem die et anno superius expresso: 1737

Dekret ferowany na Stanisława Sikorę z Troyca officiose takowy

Poniewasz Stanisław Sikora do naymnieyszey nieprzyznaie się rzeczy by co komu miał ukrasc albo o iakiey kradzierzy wiedział lub iuz iest in año 1726 od Antoniego Kadłuczki powołany tudziesz od Michała Nowakowskiego wroku 1736 iako y teraz Rzeczy iemu wymawiał Jozef Tyraczyk iako go namawiał Pszczoły łupac y miod od niego odbierał y z Pasierbem swoim Janem tudziesz w chałupie przechowywał y koło w kwaczale ukradzione od niego odebrał iako y konie kradzione u złodzieiow kupowane publice wracał y nadgradzał szkody iako iest swiadkami convinctus a tego neguie Tedy uwarzywszy Urząd Nowogorski upor iego onego na Turtury destynuie aby nietylko teraznieysze iemu rzeczy wymawiane akcye złodzieiow przechowywanie, namawianie na kradzierzy z niemi spotkowanie iadaiąc pieniądze i niemi y publice rzeczy wracaiąc. Chcąc się daley dowiedziec y inszych kradzierzy ktore mogą bydz ieszcze gorsze takowy tedy Urząd Nowogorski Stanowi Dekret azeby na Turtury wziąty był y troistym pociągnieniem probowany ktory ieżeli nieprzyzna się za pierwszym za drugim y za trzeci raz ~~wyzna~~. A ieżeliby tak uporczywym był ze niedbaiąc na ciągnienie tedy ogniem onego Sprobowac po trzy razy naznacza urząd y iednostaynym konsensem przyznaie. gdzie do dobrowolnego spotkowania z Złodzieiami onych przechowywania y kradzierzy odbierania, mogą bydz insze excessa y kradziestwa popełnione Co P. Mistrzu według Prawa Maydeburskiego masz wykonac.

Będąc zdany na Turtury Stanisław Sikora nic więcey niewyznał za troistym pociągnieniem y ogniem probowany troistym tylko to ze raz kupił u Nieboszczyka Kadłuczki Klacz kradzioną za Dziesięc Złotych y z Skotnik konia y z Wornik Klacz także koło od Tyraczyka bose odebrał miodu także co nieco od niego wziął lecz negował ze go nienamawiał aby one łupał tylko to wyznał ze u niego był przez kilka dni do więcey nieprzyznaie się y niechciał do [illegible] więcey przyznawac się Zaczym na tym zastanowiliśmy [illegible] Dekret [illegible] według prawa Maydeburskiego uformowaliśmy iako niżey

[illegible] Sikory zawziętosc y zatwierdzenie [illegible]

[illegible] cierpliwością y wytrzymaniem męk zbyc [illegible]

[illegible] wymawiali iego spotkowanie z Zło[illegible]

[illegible] Szescin Sasiadowiego przyszło [illegible]

7

Urzędu NowoGorskiego chcąc go poprzysiądz iako tylko w Groycu iest przysiędzy z Re
gulic od okmierza tym się bawi ze zawsze z Złodzieiami konszachty ma, onych przecho
wuie y kradzieży odbiera, y iako iuz iest kilka razy od Złodzieiow na Konfessatach powołany
Aze dotorzywszy się Prawa Maydeburskiego ktore naucza ze takowi Ludzie ktorzy z Złodziei
ami maią przechowanie y przechowanie y dalej iako wyzey iest napisano więc tedy takową śmier
cią iako y Złoczyńce karany ~~być~~ kazdy być powinien więc tedy urząd Nowogorski
onemu śmierć szubieniczna wraz y z Jozefem Pyraczykiem naznacza. We
dług S. Sprawiedliwości

Extractum ex Protocollo Causarum Offiçij
Novogorcensium manu Andreae Zaba
głowicz Notarij Iurati
mppa

Dekret na pierwszego Winowayce Jozefa Pyraczyka superius wyrazony ponie
waz według słuszności y sprawiedliwych Praw stopniowo iest ferowany, więc
go in toto approbuię, y zeby ad executionem był przywiedziony zalecam. W
drugim iednak Dekrecie na Stanisława Sikorę zaszłym, zważywszy allego
wane tak dobrowolne iako y Corporalne (ktore w dawnych tylko y wiel
kiey consequencyi Kryminałach naznaczać się zwykły) Confessaty, po
niewaz niemi de Complicitate furti nieiest convictus, ani, (zeby actual
nego Złodzieia na actie kradzieży miał namawiać za troistym ciągnie
niem przyznał, więc tegoz Stanisława Sikorę à rigore Dekretu
wyz wydanego na siebie, uwalniam: Nihilominus ze takich rzeczy
nabywać uzył się, ma być publicznie pod Pręgierz[illegible] chłostany, y
z Dobr moich Hrabstwa Tenczynskiego wyswiecony, z ta admonicyą, aby
w nich pod karą smierci nigdy nie postał ani ta[illegible] dalszym
czasie znaydował się. Co wykonać Iurisdycyi [illegible] należą
cey, przykazuię. Datt w Warszawie d 12 [illegible]

August X. Czartoryski



Item Za Golebia Marcijn reczeli czi Rekoimie Zaiancz
Matisz Szolipino za kope wini do trzeciego dnia ma odprawicz

Item Za Woijciecha dziatka reczelij czi Rekoimie. Matisz Szolipino
Sczepan Zaiancz, za kope wini: do trzeciego dnia ma odprawicz

Item Za Chudzikka reczelij, Simon Franczusz: Woijciech Mamotk ~~Za~~
~~kope wini~~ Jako go maia postawicz do przisiegi wedlug tyc assignatu

Item Sob stawil Rekoienstwo za kope wini do trzeciego dnia. Lu:
kassa Sarbe, Stanislawa Stanika.

Item Jan Surowiecz Stawil Rekoimie za dlug Panski, za zitbo ~~do~~
~~trzeciego dnia~~ na zaplaczicz do Srodopostney niedziele za czo reczel Bartosz Zupnik

Item Janoczie roskazano do wiezienia o Panski dlug albo do ~~trzeciego~~ trzeciego
dnia Zaplaczicz Za ktore reczel Simon Franczusz.

Item Sebestian kitba ma sie zarzeczicz nazaiutrz na Zamek stanacz
Za czo reczeli Marcijn Dudek. Jan Lagan

It Mikolaij Michalczik ma stawicz Rekoimie za kope wini
do trzeciego dnia: Za czo reczeli Marcijn Dudek. Janek Michalczik

Ite Za Jantossa reczeli Jacim Pietrusiek. Jan Piotrow Ziecz: maia
go na Zamku postawicz dnia trzeciego

Item Piotrowski zalowal sie na Matissa Sarbe o zboze ktore zbierat na
Roleij iego, ij o zatbke ktora zbudowal przed domem iego

Tha sprawa odlozona na Zamek: do ktorej maia bidz gotowe obie
stronie z zapissi:

Item Miedzu Oziekanowij placzicz meszne przikazal Jego M. Pan Staro:
sta Miekinianom ij Czermianom

List Sydowi pro
1587

9

Dekret zaś ferowany Zakowy ex ratione Smierci Pana Kozaczka w Więzieniu Zmarłego a to przez Nieostrożność PP. Radnych Nowogorskich że żadney niedali Straży do niego wiedząc o Paroxyzmie iego co miesięczny w Nowey Gorze d. 19 Aprilis 1723 Spisany

Wzwyż wyrażoney inkwizycyi y dawnych Akt. Urzędo: Akcyi ktore dosć obszernie w Księgach Mieyskich in Ano 1716 d. 13 Mayi wyrażonych dawno wisiec potrzeba było a rozpatrzywszy się sprawie y co więcey boday nieznalazłoby się. Aże iuż się przeniosł przed Sędziego Naywyższego Ziemskiego Sędziom nie trzeba iuż Dekretu ferowac na niego. Lubo zaś tey Smierci okazyi Urząd Nowogorski Mieyski iako się zinkwizycyi pokazuie iest przyczyną przez Nieostrożnosc y złe opatrzenie tudziesz y zawiadowanie o Więzniach PP. Radnych, Zaczym iż Sami obwinieni wpisały się (excepto iednego Woyta) tak Ławnicy iako y Burmistrzowie z P. Pisarzem a ile to naywiększa znaydziesz Suspicya nad PP. Pisarza z tey okazyi że porwy wypat bez wiadomości Woyta y bez sessyi na tey Akcyi uczynioney tylko przy inszey Sprawie tesz Sprawę obwieszczono (y Dekretowano do Więzienia) ale z konsensem Burmistrzow y Ławnikow, oprocz Woyta ktory żadney Sentencyi nie stawał ani przypinował nawet y zapadać niechciał ale ustąpił z Mieysca swego za Ławicę a P. Pisarz y klucz od Więźnia Zamkniętego u siebie Zamknąwszy na noc Pisarzem z sobą konserwowa a wiadomym będąc iego paroxyzmu nietylko tymi czasy ale y dawniey. Więc iż ze P. Pisarz ma dac za przewinienia swoie ile nie będąc pilnym Sprawy Dawczoney Grzywien Piędziesiąt Urząd zaś takowesz drugą summę Grzywien Piędziesiąt ex nunc wyliczyć powinien. Ktore to Grzywny maią być na Dwie części dzielone iedna na Fabrykę Kościelną druga do upodobania Zamkowego. W czym appellacya wolna do Imci Pana Ekonoma porwala się. Lubo zaś Kozaczka niewinnie terorem przez tydzień od leżącego Zmarłego Kozaczka w Więzieniu, więcey doma dość ucierpiało bo sądownie rekwirowała Sprawiedliwości y na Sąd zdawszy się ukontentowania w swoiey szkodzie Satisfakcyi czekała, a żadnego nieodebrała y żadney teraz po nich nierekwiruie konsolacyi tylko w tym przewinioną czyni się Sąd niniejszy czyli z przestępstwa czyli też samochcenia y nieuwagi ciało na Cmentarzu w dół włożyła bez zdania Imci X. Plebana Więc nakazuie się oney aby Mszą żałobną Spiewaną za duszę Nieb. tegosz naięła y Wosku na świątło Kościelne Funtow Sześć oddała na Wilią Zielonych Swiątek y dla Ubogich do Spitala Nowogorskiego Chleba za Złotych Dwa oddała. W czym aby tego wszytkiego wypełnienie było pod karą y więzieniem Zamkowym przed Zielonemi Swiątkami nakazuiemy y Niniejszy Dekret iako będąca Deputowani od Zamku Tenczynskiego Podpisuiemy Die et Ano ut supra.

Andrzey Zabagłowicz [illegible]

Stanisław [illegible] [illegible]

Walenty Kobarski [illegible]

Proces Sprawy agitowaney in Criminali w Zamku Tenczynskim przez Urząd Nowogorski, czto
o Zamordowanie Człeka ze Wsi Cholerzyna, to ~~iest~~ Kazimierza Bartyzela Włodarza Morawic
kiego od Niecnotliwey Żony iego, Zofiji y Jakuba Soberzyka, Parobka tamże rodem ze Wsi Chole
rzyna, ktore Stało się wdzien S. Bartłomieia wnocy to iest d. 25 Augusti 1749 z Niedziele na
Poniedziałek, ta zas dobrowolna Inkwizycya Spisana d. 15 8bris 1749 przy Urzędzie
Nowogorskim Jakoto na ten czas Rezyduiącego Jana Fitka Burmistrza, Marcina Kurdzie
la Przysięgłego, Matyasza Doły Ławnika y P. Jana Chuchrowicza Woyta Nowogorskie
go wten niżey Opisany Sposob przy prezencyi JmP. Jacka Woykowskiego Administra
tora Groieckiego Od Jmci Pana Mikołaia Szranieckiego Ekonoma Hrabstwa Tenczyn
skiego deputowanego

Stawiona przed Urzędem Niecnotliwa Zaboyczyna męza Swoiego Zofia Adamko rodo
masza Adamka Corka ze Wsi Morawice na dobrowolney Inkwizycyi wyznała,
ze od Nowego Roku teraznieyszego, iak tego Jakuba Soberzyka Parobka Służącego
wprzeszłym roku, u Jana Gorki Karczmarza Cholerzynskiego namowiła do Siebie
na służbę wdzien S. Mikołaia w Liszkach, ktorey się obiecał y tosz uczynił, ze przyszedł
na Służbę od Nowego Roku do Nieboszczyka męza iey, y służył z ktorym maiąc Społ
czność poiątną, y popełnienie Cudzołostwa grzechu, naypierwszy raz wpoście, a potym y
drugi raz tosz popełnienie Stało się, więcey niewyznała, a Nieboszczyk mąż iey Słysząc od
ludzi roznych to Szemranie, ze miedzy Sobą Zona iego z Parobkiem maią iakies kon
dyktamenta, tegoż Parobka trzeciego dnia przed S. Janem odprawił, zapłaciwszy mu
myto należące za pułroka złotych piętnascie, gdyż się byli umowili za cały rok za zło
tych Trzydzieści, y tenże Parobek Zaboyca męza iey iuż niesłużył nigdzie, tylko się
we Wsi teyże Cholerzynie tułał, czasem wyrabiaiąc uludzi, iednakże uniey bywał
często, Skoro wdzien S. Bartłomieia, zmowiwszy się obaie z Sobą iak męza iey nie
było wdomu, ktory był poszedł do P. Podstarościego do Morawice o robociznę co ma Gro
mada robić nazaiutrz, gdyż był Włodarzem, y przyszedszy ze Dwora wieczor wdzien S. Bar
tłomieia, tegoż Parobka Zastał znią wkomorze rozmawiaiących y iuż na to Samo na
mawiaiących się Zaboystwo, ktory za Scianą posłuchawszy, poszedł y oknem do Izby
wszedł, y tamże wkomorze po omacku iego namacał, y tamgo zaraz uchwyciwszy ten
ze Parobek uderzył o Ziemię y dusił ktoremu tylko raz zawoławszy Kuba co to robisz
a on zawołał Janey aby przyszła, pomagała mu go dusić, ktora przyszedszy chwyci
łago za Naturalia gniotąc, a on go kolanami tłukły za gardło dusił ktorego iuż
zamordowawszy mowił iey ze ty idz do Stodoły do dziewki Służebney powiedz
zeci Chłop choruie i go wnętrze boli, ażebys tego przed nikim niewyiawiała, gdyby
przyszło co do czego, chociazbycie y bieli, a tak się rozedni przyidz do komory
uczyn głos y lament zeci mąż zemdlał, y day do brata iego znac, abygo ratowali
co tak uczyniła, y rano lament uczyniwszy az się ludzie pozbiegali, lecz go nie
wskrzesili, bo iuż bez duszy martwy leżał. Więcey nic niewyznała. Dat w Ten
czynskim Zamku die et Anno ut Supra

Stawiony na Inkwizycyą Jakub Sobczyk Parobek a Zaboyca Nieboszczyka Kazimierza Bo
tyzela Włodarza, wyznał że iako na Słuzbę przyszedł do Nieboszczyka tegoż Włodarz
nigdy niemiał Pokoiu od Zofii Żony iego tylko Za nim chodziła gdzie się Obrocił ap
legałago y namawiała ustawicznie, ażeby iakim Sposobem Starał się iego zgładzic ze
Swiata, ktorey się zbraniał że tego niemoze uczynic, boby ludzie dowiedzieli się że
nikto inszy to zrobiłby tylko ia, poniewaz y ludzie Szmeraią miedzy Sobą o tym
że my mamy z Sobą Spółki, co ona Zawsze gniewała się naniego, że tego nieuczynił
Ztym się przednim Oswiadczaiąc, że iamu Rożnych rzeczy zadaię, a niemogę go otr
gdyż iakieś Diabelskie ma Sumnienie, zemu nieszkodzi nic. Jakoto Wapno mu
tak wiele razy mieszała, w warzę, to chociaz iadł tomu nic nieszkodziło Także
maiąc w Balicach rodzoną Siostrę Za mężem do niey chodziła y żeby iey z Ame
nie dostała Zedry od miedzi, ktorey przynioszszy dawała mu w warzy, tylko raz
ieden miał wielkie ckliwosci, poiadszy ztą zedrą, lecz się womitami Salwował.
Także, inszą razą nagotowała mu ztą Zedrą lub ziołami przysadami, warzy
ktorey on nieiadł, tylko dzieci ktore iak ziadły Zaraz iedno dzis drugie naza
iutrz umarło to iest chłopiec ktoremu było lat Siedm, a dziewczyna lat trzy
także Jaszczurki, węże, chwytała a zadawała mu wiadle, lecz mu nieszkodziło
Tudziesz Trupią głowę przyniesła z kosnice ktorą mu do iadła skrobała, żeby urzek
a roku niedoczekał, a to iey doradziła Siostra iey rodzona Jadwiga Kowalikowa
z Balic, także Siostra iey Cioteczna Zofia z Burowa kupowała Znią Zywe Sre
bro w Krakowie y z bratem co Za Krakowem mieszka, na zadanie mężowi Swe
mu, co on Słyszał zgory tenże Jakub Sobczyk iak Sobie gadały w Sieni, że na two
ie to Zywe Srebro kupowało, ale on niewie czy mu dawała tego Srebra albo nie
y gdziekolwiek z nim Nieboszczyk robił w polu, to go namawiała aby go z Sianem
idące worem przywalił, także y z Zytem, z pola idąc aby go przywalił, co on wszyst
obiecował iey uczynic, ale nieuczynił to się gniewała na niego, y obiecowała mu Za
płacic zato cogo zabiie, chociazby dwie Krowie przedać. Co zas tycze Zabicia one
go po S. Bartłomieiu w nocy, to on przyznaie że ona go wprzod chwyciła za Spod
a on dopiero Skoczywszy, na Ziemię go porzuciwszy kolanami tłukł y Zagardło d
sił. Jednakze y to przyznał że kiedy chałassy mąż z nią robił około niego on po dwa
razy odchodził, lecz ona ustawicznie posyłała, poniego aby się nazad powrocił co y
uczynił A zas o popełnienie z nią grzechu niepamięta wiele razy, tylko że niebył
to więcey nad trzy razy, a naypierwszy raz wpoście w stodole, iak z Krakowa
przyiechał podpity, ktora tam przyszła do Stodoły do niego niedaiące mu pokoiu
Co więcey niewyznał. Datt w Zamku Tenczynskim die et anno ut su
pra.

Dekret z Inkwizycyi Dobrowolney ferowany Takowy 11

Zasiadszy Urząd Nowo Gorski, uważywszy w Tretyne takowe popełnione Morderstwo nad Przyiacielem dożywotnim niecnotliwey Żony y Zaboyce odniey namowionego takowy wynayduie Dekret dotorzy uzywszy się prawa Maydeburskiego, iż powiekąd miedzy sobą niektore negują Punkta, iedno na drugiego zganiaiąc że on większą okazyą do Zabicia Niebosczyka, a zas tenze na nię zgania, Więc chcąc się vrzetelnieyszey dociec prawdy onych naznacza na konfessaty aby Zaspróbowaniem przez Mistrza. odkryć się mogła vrzetelna prawda wszystko do uwagi Wielmożnego Jmci Pana kommissarza. Dobrodzieia tenze Urząd podaie, oraz lub kassaty lub approbacyi Panskiey oczekiwuie Datt w Zamku Tenczynskim d. 15 7bris 1749 Nostro Sub Sigillo

Extractum ex Protocollo Causarum Civitatis Novi Montis per me Andream Zabagłowicz Juratum Notarium
manu propria

Ten Dekret z Inkwizycyi y dobrowolnych Konfessat ferowany przez Urząd Miasta Nowey Gory, w Radzy Dzierzawcy mojey Kommissarskiey nie tylko potwierdzam, lecz Temuz Urzędowi pomienionego Miasta rekomenduię, azeby wziąwszy Samego P. Boga y Jego Swiętą Sprawiedliwosc przed oczy, według Praw Ich nadanych, nie uchybaiąc z drugiey tez że S. Sprawiedliwosci, Sprawę o Zabóystwo y zamordowanie Kazimierza Bartyzela ze Wsi Rozerdzyna przedtym Włodarza, nie tylko finalnie rozsądził, lecz po ferowanym ostatnim Dekrecie tenze Dekret a raczey Sentencyą oneyze do nieodwłoczney exekucyi przyprowadził. Datt w Pyłędowie d. 10. 7bris Anno 1749no

Fran. Stan. Tomaszewski Kommissarz
manu propria

Inkwizycya o Zabicie
Kazimierza Bartyzela
Włodarza Morawickiego
1749 Uczyniona
w Zamku Tenczynskim
d. 15 Novris

L. J. C.

Process Sprawy agitowaney in Criminali z Czteka Imieniem Kaspra Matelle Kaczmarza Budzyńskiego do Klucza Morawickiego należącego o pepełniony Grzech Bestyalski z kobyłą d 6 Lipca tamże na Budzyniu w domu tegoż Kaczmarza w roku teraznieyszym 1750 ktorey Sprawy przypadł dzień d 14 Lipca roku tegoż w Nowey Gorze. A naprzod

12

Inkwizycya Takowa wypisana

Stawiony przed Sąd tenże złoczyńca Kasper Matella Spytany iak wiele razy ze Sprośności Grzechu tego popełnił y iak od dawnego czasu, ktory wyznał że tego przedtym nigdy nieczynił tylko raz ten iedem to iest w dzień poniedziałkowy wyprawił Chłopcow Swoich do lasu a Sam ze stał się w domu y naprawował wrota a w tym iechali ludzie Lisieccy od Mitany ze Młyna ktorzy go prosili o dwie drzewka co miał przy chałupie swoiey ktorym on pozwolił onego drzewka dwie Ciąc do Izby wraz poszedszy kazali dać pułkwarcy Gorzałki y wraz z sobą wypili y ci z Lisiek ludzie poiechali a w tym przyszedł Wawrzeniec Kadula z Morawic ktory tam ma Zagon kapusty u tegoż Kaspra Matelle Kaczmarza y kazał dać trzy kwaterki Gorzałki y wypili wszystko troie to iest tenże Wawrzeniec Kadula y Kaczmarz z Żoną poszedszy Kadula z karczmy a on poszedł do Izby do Żony Swoiey aby mu dała klucze od komory ktoremu dawszy klucze poszedł do komory nalał Sobie Gorzałki kubek y wypił potym poszedł do wozowni gdzie tam Soli Pańskiey było dwie Beczki tam Siadszy na beczce Soli Siedział będąc dobrze podpity a tam ta Zrebica uwiązana była w tey że wozowni y wstawszy z beczki poszedł do tey zrebice y ten grzech Sprośny pełniąc Żona zaźrawszy co robi y na tym go wrzątku grzechu zastała ktora zawoławszy w głos na niego zdraycę Co takiego robisz a on wyszedszy z Wozownie poszedł do Izby y tam na Żonę począł gadać y porwawszy garnek z wodą rzucił na Żonę a potym poszedł do drugiey Izby Kamienien Skrzynię odbiwszy pieniądze co było w skrzyni wziął y Suknię na Siebie y wziąwszy Sienne uciekł poszedł Żona tedy zwoławszy Sąsiadow opowiedziawszy rzecz z y y że zabrał pieniądze z Skrzynie ktorzy za nim posli y zaraz go nadeszli Spiącego w życie a Suknie y wziąwszy nadrodze, iego przyprowadzili do Chałupy y do Dworu dali wiadomość Zaraz I. Administrator przyiechawszy iego zastał pianego y wziąwszy go do Morawic kazał wsadzić a potym dał wiadomość do Teneczynka do Jmc P. Ekonoma oznaymiwszy in Scripto co się Stało. y Jmc P. Ekonom Zaraz ziechowszy do Morawice y uczyniwszy inkwizycyą infundo onego w Jakodstrze kazał mieć pięć pilney Straży aż do dzisieyszego dnia ktorego tu odwieziono to iest d 14 presentis y tak raz tez inkwizycya wyprowadziona naprzod zniego Samego powiedział

taz Inkwizycya wypisana

Spytana Reina Kaczmarka Zona tegoz Kaspra Matelle Kaczmarza o te trasnakcyą ktora nic więcey nieprzyznała tylko toz samo iako on sam powiedział nic nieprzydaie tylko tak wszytko iako sama rzecz była wyzey se[...]

Swiadkowie Spisani ci co go gonili
1 Toiest Mikołay Mizana Młynarz
2 Kazimierz Tych
3 Stanisław Goralczyk } Bracia Kaczmarki
4 Andrzey Goralczyk

Pieniędzy zas tych było co on z przynie wziął było f 79 g 6 te[...] brawszy od niego zliczyli y za[...] dali Mizanie Młynarzowi

toz samo zeznali iako on sam powiedział nic wiecey nie przyzy niaiąc tylko ze widły y sukmanę przy nim zastali lezącą a onego pija nego wziąwszy zmieysca przyprowadzili do Chałupy Co wszytko wypisano zich samych powieści przy Urzędzie zgromadzonym Nowogorskim toiest Janie Fitku Burmistrzu Marcinie Kur dziele Przysięgłym y Matyaszu Dole Ławniku y P. Janie Ch[...] chowiczu Woycie także przy prezencyi Jm P. Macieia Krynickie go Administratorze Morawickiego Klucza

Dekret Ferowany z Inkwizycyi Takowy

Zasiadszy Urząd Nowogorski zgromadzony y wziąwszy w Trutynę te[...] sromotnego grzechu popełnionego bestyalskiego akcyą, a dotorzywszy [...] Artykule 21 w Statucie Opisanego takowe wynayduie na takowych rozmyslnych Ludzi karę aby ogniem Zywo spaleni byli oraz y z ktorą bydlęciem lub iaką inszą bestyą bez zadnego Zmitowania y takie. To zas Urząd zwazywszy ze to po pijanu zrobił tak Su rowość Dekretu w Statucie Opisanego Mityguie y azeby wprzod mieczem Scięty był a potym spalony wraz z tą kobyłą na wosc[...] ognia był na Znacza Co wszytko podaie do wysokiego rozsądku Wielm Jmci Pana Kommissarza Dobrodzieia y decyzyi Datum w Nowey Gorze d 15 July 1750

Proces Sprawy agitowaney in Criminali z Człeka Imieniem Kaspra
Matelle Kaczmarza Budzyńskiego do Klucza Morawickiego na
leżącego, o popełniony Grzech Bestyalski z kobyłą dnia Szostego Lipca
Roku teraźnieyszego 1750 tamże na Budzyniu w domu tegoż
Kaczmarza, ktorey Sprawy przypadł dzień y 14 Lipca Roku te
raźnieyszego w Nowey Gorze przez Urząd Nowogorski zgroma
dzony Jako to Jana Fitka Burmistrza, Marcina Kudzieła
Przysięgłego, Matyasza Dołę Ławnika, y Sł. Jana Chuchrowicza
Woyta Nowogorskiego w niżey Opisany Sposob

Inkwizycya wypisana Takowa.

Stawiony przed Sąd tenże Złoczyńca Kasper Matella, Spytany iak
wiele razy tę Sprosność grzechu tego popełnił, y iak od dawne
go czasu, ktory wyznał że tego nigdy nieczynił tylko raz ten ie
den to iest dnia Szostego Lipca w dzień Poniedziałkowy, wy
prawił Chłopcow Swoich do lasu, a Sam został się w domu y napra
wował wrota, a w tym iechali Ludzie z Liszek od Mitany ze Mły
na, ktorzy go prosili o dwoie drzewka, co miał przy chałupie Swo
iey, ktorym on przyzwolił tego drzewka dwoie. Cz do Izby po
szedszy wraz, kazali dać pułkwarty Gorzałki, y wraz z sobą wy
pili, y ciż Ludzie z Liszek poiechali, aż przyszedł Wawrzeniec Ka
duła z Morawice, ktory tam ma Zagon Kapusty u tegoż Kaspra Ma
telle Kaczmarza, y kazał dać trzy kwaterki Gorzałki, y wypili wszyst
ko troie, to iest tenże Wawrzeniec Kaduła y Kaczmarz z Żoną po
szedszy Kaduła z Karczmy, a Sam Kaczmarz tenże Kasper Matella
poszedł do drugiey Izby Swoiey do Żony, aby mu Klucze dała od Ko
mory, ktoremu dawszy klucze poszedł do komory nalał Sobie Go
rzałki kubek y wypił, potym poszedł do Wozowni, gdzie tam So
li Pańskiey było dwie Beczki, tam Siadszy na beczce Soli Siedział
będąc dobrze podpity, a tam Źrebica uwiązana była w teyże Wo
zowni, y wstawszy z beczki poszedł do tey Źrebice, y ten grzech
Sprosny pełniąc, Żona Zastawszy co robi, y natym go uczynku grze
chu Zastała, ktora zawoławszy w głos na niego, zdraycę co takie
go robisz, aż on wyszedszy z Wozowni poszedł do Izby y tam
na Żonę począł gadać, y porwawszy garnek z wodą rzucił na Żo
nę, a potym poszedł do drugiey Izby kamieniem Skrzynię odbi
szy piniedzy co było w Skrzyni wziął, y Suknią na Siebie y
Widły Sienne wziąwszy poszedł, Żona tedy zwoławszy Sąsiadow
y opowiedziawszy tę rzecz y iż zabrał piniądze z Skrzynie
za nim poszli y zaraz go nadeszli Śpiącego w Życie, a Suknię
dły na drodze, y przyprowadzili go do Chałupy y do Dwor

si wiadomość, y zaraz P. Administrator przyiechawszy iego za-
stał pijanego y wziąwszy kazał do Morawice y wsadzić, a potym dał
wiadomość do Tenczynka do Jmci P. Ekonoma oznaymiwszy in Scripto
co się stało y Jmć Pan Ekonom zaraz we Wtorek ziechawszy do Morawice y u-
czyniwszy inkwizycyą tamże in fundo, onego w Sekwestrze kazał mieć
przy pilney straży aż do dzisieyszego dnia, którego tu odwieziono to
iest d. 14 psentis y zaraz tę Inkwizycyą wywiedziono naprzod ziego
samego spowieści, wypisana.

Spytana Reina Kaczmarka Zona tegosz Kaspra Matelle Kaczmarza o te
transakcyą, ktora nic więcey nieprzyznała tylko toż samo iako on Igna-
wyznał, nic nieprzydaiąc tylko iako sama rzecz była wyżey wypisana.

Swiadkowie wypisani ci co go zgonili ali są z Budzynia

1 Jozef Mikołay Mitana Młynarz
2 Kazimierz Zych
3 Stanisław Goralczyk } ci są bracia Kaczmarski.
4 Andrzey Goralczyk

Ci zeznali że iak zanim poszli zego w Zycie pijanego nadeszli śpiącego
widły y suknią przynim leżące y onego poiąwszy z mieysca przypro-
wadzili do chałupy pinądze u niego zebrali zliczywszy których było złotych
siedmdziesiąt y dziewięć y groszy sześć y one oddali do rąk Mikołaia
Mitany Młynarza. Ta Inkwizycya wywiedziona y spisana przy
Urzędzie wyżey wypisanym przy prezencyi JP. Macieia Krynickiego
Administratora Morawickiego die et Anno ut Supra

Dekret Ferowany z Inkwizycyi Takowy

Zaraz przy Urząd Nowogorski Zgromadzony y wziąwszy w Trutynę tak sromotne-
go grzechu popełnionego bestyalskiego akcyą, a do tego wszystkie Artykułu 71
w Statucie opisanego takowy wynaydnie na takowych ludzi rozmyślnych
karę aby ogniem żywo spaleni byli oraz z tym bydlęciem lub ziarką inszą
bestyą bez żadnego zmiłowania y tadki. To zaś Urząd zważywszy że to po
pijanu zrobił, tak surowość Dekretu w Statucie opisanego mityguie y
ażeby wprzod mieczem ścięty był, a potym zaraz z tą kobyłą na stosie o-
gnia był spalony naznacza co wszystko podaie do Wysokiego Rozsądku
Wielmożnego Jmci Pana Kommissarza Dobrodzieia y Decyzyi Datt.
w Nowey Gorze d. 15 July 1750

Extractum ex Protocollo Causarum
Novogorcensium Manu
Andreas Zabagłowicz
Notary Juratiaprę

vertatur

15

Dekret wyżey ferowany przez Urząd Miasta Nowey Gory na Kaspra Matełłe Karczmarza Budzynskiego, o popełniony Grzech bestyjatstwa, ktory iest za oczewistym wyznaniem, według Praw Maydeburskich, z umnieyszeniem iednak rygoru, tenze Kasper na Smierc Kondemnowany, powinien by bydz do Exekucyji przyprowadzony, lecz maiąc reffleksyą z poprzedzonego pijanstwa, że nie miał doskonałey rozumu raciji, tudziez na godne Duchowienstwa wniesione pistanyje, oraz osierocenia pięcier ga dziatek małych, przychylaiąc się do miłosierdzia, ktorego sam P. Bog Oyczerze połnitującemu nieraz y dowodnie umykał, rygor pomienionego Dekretu, z władzy Zwierzchności Dziedziczney poruczoney mi relaxuię w ten sposob zamiany kary, azeby wyrażony Kasper Matełka Złoczynca po przeczytaney wyzszey ferowaney Dekretem Sentencyji na Smierć, y po doskonałym dysponowaniu Umnienia Swego przed Sędzem, był na Plac Smierci wyprowadzony, ktoremu dopiero ta relaxacyja przeczytana bydz powinna y ogłoszona, w zamian zaś Smierci azeby był publicznie na tymże Placu Stem pięcdziesiąt plag skarany, drugie Sto pięcdziesiąt plag w nadchodzącey powtornie pięciek, trzecie Sto pięcdziesiąt w trzeci piątek prywatnie. Na ostatek na ublaganie Maiestatu Boskiego, azeby tenze Kasper wnowo wyiezdza dał do Obrazu Nayswiętszey Panny Kościoła Mirawieckiego Złł piętnascie, podobnież do Kościoła Nowogorskiego Złł piętnascie na Swiatło, tudziez azeby w Kościele Mirawieckim przez trzy niedziele to iest trzy niedzielne Swięta publicznie przy zgromadzeniu Ludzi pod czas mszy Swiętey Krzyzem na Srodku Kościoła lezał. Bestyja zaś ta Klacz z ktorą pełnił wszeteczny uczynek azeby była zabita, tamże w Nowey gorze. Co azeby wykonane nienaruszenie było mieć chcę y na to się podpisuię. Dan w Mirawicy d. 1. Augusti 1750mo

A. S. Tomaszewski
[illegible]

N. Inw. 112/15 przeniesiony pod Ner 122

Dekret Zymsiedztwa
[illegible] na Budzyn
[illegible] [illegible]marsza.

Proces Sprawy agitowaney in Criminali z Człeka Imieniem Tomasza Glenia z Czer
ny maiącego lat Szesnascie miesięcy Dziesięc, o popełniony grzech Bestyalski 16
z Jałowicą dnia drugiego Czerwca roku teraznieyszego 1756 tamze w lesie
Czerniensкim pasącego bydło ktorey Sprawy przypadł Termin d 16 Lipca
roku teraznieyszego 1756 przez Urząd Nowogorski zgromadzony, Jako
to P. Marcina Kundzela Burmistrza Rezydującego także Krzysztofa Durskie
go rownie Burmistrza, Jana Trabulskiego, Antoniego Gwiazdy, Michała
Czurylskiego Przysięgłych Ławnikow y P. Jana Fiłka Woyta Nowogorskie
go wnizey Opisany Sposob.

Inkwizycya Takowa

Andrzey Godyn Leśny Czerniensкi, ten ktory tego chłopczaka to iest To
masza Glenia zastał natym uczynku, wyznał iz we Srodę przed Zielo
nemi Swiątkami poszedł do Lasa opuldopołund obaczył w lesie pasące się by
dło, upatruiąc pasterzy gdzie się ktory obraca, aż uyrzał chłopca o staiante po
Leśną Siedzącego od bydła Kazimierza Glenia, y daley upatruiąc postrzegł tegoz
Tomasza Gleńka Aktora tey Sprawy miedzy bydłem, a ten przy Jałowce przyszło dwu
letniey Stał, s ta Jałowica była Kazimierza Glenia, s ktorey mocem pokropił tra
wnik, y trawę natym mieysçu iadła, ktory dobywszy Naturalia formalnie do
tykał się tey Jałowice iedzącey trawę po kilka razy, na ostatku wskoczył iey
na krzyże, a wtym Jałowka uciekła do bydła, a krowa nato mieysce przy
szła do tey trawy y znowu do krowy także chciał się dotykać, ale krowa ucie
kła, aż na ostatku przyszła Jałowka mała także nato mieysce y tey chcąc się
dotykać lecz similiter y ta uciekła, aż dopiero tenże Leśny co zdaleka patrzał
za krzaka nato, y mowił mu to w oczy co ty robiłeś, a on odniego uciekł, stre
ten Leśny poszedszy z lasa myśląc sobie co ztym czynic y komu tę akcyą
opowiedziec, y przyszedszy do Chałupy Marcina Pałki wywoławszy go
z Izby tomu opowiedział radząc się go, ktoremu powiedział Marcin Pał
ka zeby to matce iego opowiedział y woytowi, y gdy matce iego opowie
dział natomu Matka tegoz chłopca z płaczem odpowiedziała że ia nie
wiem co ztym czynic, chociażbym iego obiła to z tym mogłby się Pan
dowiedziec, to wy y ia mielibysmy biedę zato co on uczynił, aże do Woy
ta poszedł y to wszytko opowiedział, a zas Woyt do Tenczynka do Jmc
Pana Ekonoma tegoz samego dnia toz samo opowiedziawszy, ktorego
Jm Pan Ekonom przyprowadzic kazał do siebie na Zaiutrz temuż Le
śnemu a zas z Tenczynka tegoz dnia do Nowey Gory odesłany.
Stawiony do Sądu wyzey Specyfikowanego pomieniony Tomasz Gleńik
iako zpoczątku powiedział o popełnionym grzechu Scelerności bestyal
skiego, tak y teraz toz potwierdził wyznaiąc że tego niebyło więcey przed
tym, tylko ten ieden raz iako Andrzey Godyn Leśny opowiedział w in
kwizycyi wyzey napisany

Dekret ferowany z Inkwizycyi Takowy.

Zasiadszy Urząd Nowogorski zgromadzony y wziąwszy w tru(t)yn
tak Sromotnego grzechu popełnionego bestyalskiego akcyą, a dotory

Pottey

wszy się Artykułu 71 w Statucie opisanego iakową wynayduie nata
kowych ludzi rozmyślnych karę, w ktorych opisuie aby ogniem żywo
spaleni byli oraz z tym bydleciem na stosie drew bez żadnego zmiłowania
y łaski. Co wszytko podaie urząd do wysokiego rozsądku Wielmożnego Jmci
Pana Komissarza Dobrodzieia y decyzyi. Datt w Nowey Gorze d. 16
July 1756to

Extractum ex Protocollo Causarum
Novogorcensium manu
Andreae Łabagłowicz Nota
ry Iuvati
[signature]

Za Interpozycyą Godnych Osob Duchownych, wymawia
iących y zastępuiących miłosierdziem z łasce wynużda
ny Ludzkią, rigor ferowanego Dekretu przez Urząd Mia
sta Nowey Gory, na karę cielesną znizam y składam
odmieniaiąc dzieły winowaycą poczynawszy od dnia dzisiey
szego przez trzy piątki karany być w środku Rynku
miasta pomienionego pod pręgą, item pięcdziesiąt
plag rozgami w każdy piątek, po ktorych wypełnie
niu, przez trzy następuiące niedziele na krzyżem
leżec w koszulce pod czas nabożeństwa pod Sygnaturą
błagaiąc miłosierdzie P. Boga dla odpuszczenia
grzechow, tudzież iałmużnę daiąc ubogim według
przepomożenia w każdą tych trzech niedziel. Działo
się w Tenczynku d. 23. July 1756to

Stan. Stan. Tomaszewski
M. Komissarz

Według tego Dekretu Exekucya Skończyła się przy prezencyi Jm Pana Vryskiewicza Administratorze Miekinskim ode Dworu naznaczonym wkazdy Piątek d. 13 Augusti 1756to

Jacek Uryskiewicz

Inkwizycya y Dekret na Inkar
cerowanego Tomasza Glenia
w Nowey Gorze 1756[to]

Process sprawy agitowaney kradzieckiey w Criminali przed Urzędem Nowogorskim Zgromadzonym na ten czas Rezydenta Andrzeia Domagalskiego Grzegorza Korta etc. Woyta Woyciecha ...skiego ato d 15 July 1797

Stanąwszy przed Sąd wyzey specyfikowany Jacek Zieba z Trzespowic obwiniony od P. Szymona Zyckowica Papiernika Trzesrowickiego ktoremu tenze Jacek Zieba d 30 Czerwca przededniem na polu pasącego się Konia ukradł ~~konia~~ z pola y onego tegoz dnia powiodł do Łękna na Jarmark y przedał zagranicę Sląska za złotych Pietnascie y groszy osminascie naszą ruchuiąc powiedaiąc zego na to namowił Michał Mocka Parobek Papierni mowiąc mu ze tego Konia wes y zawiedz gdzie sprzedasz y dasz mi tez co z niego, ale mu nie dał nic z niego przedtym zas zganiał na Jozefa Dedka zego namowił nasz kradziez tego konia teraz zas zapiera się tego zem to z uporu na Dedka mowił

Item wyznał tenze Jacek Zieba ze do niego do Srodoły tegoz dnia d 30 Czerwca przywiodł Korytki ale niewie zkąd ktorey niechciał od niego przyiąc y pościał zaraz tenze Korytki lecz niewie kędy, przed ktorym powiedał tenze Korytki ze go namawiał Jozef ~~Dedko~~ Dedko aby przywiodł co do Zieby.

Temusz Papiernikowi ukradziono koni parę w wielki Czwartek w tym roku ale tenze Zieba zapiera się ze nie on y niewie czym gdyz na ten czas chorował y lezał. więcey do niczego niechciał się przyznać.

d 16 July rewokował swoie słowa wczorayse tenze Zieba zego nato nienamawiał Parobek Papierni y wocży wymowił mu Parobek przy Jm P Ekonomie czegosię zeprzał

Jozef Dedko przyprowadzony do Inkwizycyi y opytany, ieżeli namawiał Korytkiego aby Kobyłę przyprowadził do Zieby ale Dedko zaprzał się nic nieprzyznawszy iako y o Papiernikowym koniu ze nie wiedział y nie słychał Otym.

Tegoz Jacka Ziebę P. Andrzey Kasperkowicz Organista Trzesrowicki ma supporycyą a nie na kogo inszego ze mu w wielkanocne swieta z ponie dziatku na wtorek w kościele za wielkim Ołtarzem wziął słoniny potei dwa wszedszy do Koscioła z gory na chur a z churu na dołt y zabrawszy słoninę znowu tąz dziurą wyszedł zepsowawszy drzwiczki y drabinę za sobą wewlokł. narad. Lecz się fortissime zapiera tego tenze Zieba.

Tego Roku 1797 Na wiosnę Syn tego Zieby Jacka Imieniem Jwan wszedszy w nocy do Komory Szymona Wałochy y tam wziął Bobu miarek 3½ słoniny sztuk pięć Syrow dwa kiełbasę iedną y masła puttwarty y to ziedli wraz z Oycem y gdy go doszedł Szymon Wałocha, niemaiąc mu czym zapłacić prosił go aby tego przednikim niewypowiadał y dał mu sukmię swoiego Sukna Męsky w rekompensę tego szkody

Zasiadszy zupełnie zgromadzony Urząd Nowogorski y wziąwszy w uwagę Kradziectwo Jacka Tęgi
ze Wsi Krzeszowic ktory nietylko teraz co konia ukradł w Papierni y onego przedał ale y przed kilką
lat w komorach ludziom Zboże kradł iako to JX Pawłowi Wikaryemu Krzeszowickiemu Jozefo
wi Dedkowi, Ignacemu Zurzemu &c: O Pinią̨dze zaś Organiscie Krzeszowickiemu że był ponowa
ny y wszędzie sądzony bydź naznaczony aby go Organista poprzysiągł iako on a nie kto inszy
iemu ukradł a to się działo w roku 1727 a temu iuż iest lat dziesięć więc za wypełnie
niem przysięgi płacićby mu był musiał tęż kwotę o ktorą był przypozwany lecz że Orga
nista nieprzysięgał maiący Skrypt ponieważ niemiał doskonałego dokumentu
na niego Więc y teraz iemu tego nie dokładasz aby miał bydź za to penowany Teraz tedy
takowy na niego wynayduiemy dekret (lubo -- zboże przed kilką lat ludziom poszkodował lecz
onych uspokoił zaraz za dowiedzeniem iemu tey kradzieży y onego iuż kondonowali ci
ludzie tym) (teraznieyszego -- ukradzionego konia aby onego starał się wrocić Papierni
kowi, albo za niego oddać piniądze te co go kosztuią, tudziesz za to co Papiernik ma
omieszkania od tego czasu iak tego konia ukradł azeby mu nadgrodził y dotąd we
Więzieniu Siedział poki go nieuspokoi albo rękoymi za sobą słusznych ludzi tamecz
nych Sąsiadow Krzeszowickich niestawi za sobą, ktorzyby go ręczyli iako temu Papier
nikowi uczyni Satisfakcyą za targnienie się zaś na kradzież ma bydz w Krze
szowicach na srodku Wsi karany trzemaset plag rozgami. A iezeliby się na po
tym miało co pokazać [na niego] kradzieży tey nieochybnie Smiercią Szubieniczną karany
będzie Co się działo in Consensu Officij Novogorcensis d 17 July 1737

Dekret na Jozefa Dedka takowy ktorego Zieba powtarzał y że Rozyckiemu kazał do
niego kobiętę przywieść czego lubo się zapiera y niemamu czym dowieść ponieważ te
go Rozyckiego tu niemasz aby mu oczy wymowił bo y niewiedziec gdzie go szukać
ponieważ iest chultay y żadnego Stabilem mansionis locum niemaiąc Zaczym tedy
aby on z takowemi chultaiami nie przestawał y niewdawał się Więc kary iemu na
Znaczasię (a nay bardziey y za to że będąc podeszłym w leciech co powinienby dziesiątego
nauczyć y przykład z siebie dać młodszym [dor] niedbaiąc na P Boga do dzisieyszego
dnia w Parafii Wielkanocny nie spowiedał się spowiedzią co iest zgorszeniem innych
Parafianow) rozgami plag osmdziesiąt, y w tym tygodniu aby testimonium przy
niosł od Pasterza Swoiego iako odprawił spowiedź, bo ieżeliby nie tedy w niedzielę
Dwiemaset rozg nieodpuszczonych karany będzie Działo się w Tenczynku d 17
Lipca Roku 1737

Inkwizycya uczyniona przy urzędzie Nowo Gorskim zupełnym Antoniego Szelmacha o Pszczoł Wytupanie na ktorego Suppozycya iest ate Pszczoły wytupane Jmć X. Plebanowi Krzeszowickiemu Sniakow Cztery w Nocie w roku teraznieyszym 1797

Jak prętko unocy wytupano Pszczoły Jm X Plebanowi Krzeszowickiemu tak zaraz tegoz dnia postrzegszy Jm X Pleban rano ze się tak Stało, y posłał w Południe po Leśnego Marka Kuśka y mowił mu aby poszedł do tegosz Antoniego Szelmacha szukac miodu, ktory poszedł z Woy ciechem Walochą Parobkiem Jm X Plebana tam zastali Antoniego Szelmacha za Piecem leżącego chorego y wszędzie zrewidowawszy w chałupie nawet y tegto pod nim szukali nic nieznalazszy odeszli, y przyszedszy do Plebanij uczynili relacyą J X Plebanowi ze nic nienaleźli tylko Kusek powiedział ze smy nic nienaleźli tylko smy widzieli ze ma rękę opuchnioną prawą y zastaliśmy go leżącego Zapiecem na ten czas był tam Ignacy Żury u J X Plebana, ktoremu mowił J X Pleban aby znim poszedł do tegosz Szelmacha obaczyc tę rękę co y uczynił przyszedszy tedy Jm X Pleban Marek Kusek y Ignacy Żury tamze do tegosz Szelmaka a ten chory był y za piecem leżał ~~ktory~~ ale y tenże Żury przyznaie ze prawdziwie był chory y lubo miał rękę opuchnioną ale na ten czas y na twarzy był duzo nabrzmiały a ze na ten czas nic nieszukali u niego będący drugi raz y tak odeszli nazad wszyscy do Plebanij a ze większego y doskonalszego niemaią Swiadectwa y dowodu na przeciwko temu Antoniemu Szelmachowi Wiec teraz wolnym się czyni chyba żeby na potym pokazało się na niego na ten czas karany będzie powinien bydz

Karta ~~18~~ 19

